

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie 4 zł. Zagranicą 6 zł. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Janusza, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewiczka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ARSENALSKA 4. Telefon 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Burze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej. 1. Tel. 82. Czynna od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 6-o łamowy, na 4-ej str. 10-cio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Sole krwi polskiej.

Interesującym zagadnieniem dla historyka będzie badanie polskiej odpowiedzialnej myśli politycznej w stosunku do zagadnień terytorjalnej budowy państwa, a w konsekwencji zagadnienia litewskiego i ukraińskiego w okresie odradzania się Rzeczypospolitej, w latach 1919—1920.

Marszałek Piłsudski w prelekcjach swych o powstaniu „Styczniewem” w październiku r. 1924-ego w Wilnie, wyraził nader dobitnie wielką a tragiczną prawdę: pokolenie polskie wyrosło po r. 1863 „nie miało już we krwi soli państwowych polskich”.

Biologicznie ten pogląd na państwo-twórcze właściwości ducha ludzkiego jest nader trafny. Poczynania męża stanu narodu historycznego, sterującego własną nawą państwową przez wiele stuleci, w pewnej części tylko wyznaczyć się potrafiła właściwościami osobniczymi każdorazowych sterników tej nawy.

W znaczniejszym stopniu będą one wynikiem przyczyn trwałych, przedmiotowych, tego właśnie, co Pierwszy Marszałek Polski nazwał w przenośni „solami państwowymi” we krwi ludzkiej. Jakość tych soli jest identyczną w danym momencie w żyłach warstwy ludzi aktywnej politycznie w państwie przez dłuższy szereg pokoleń.

Oto założenie rozumowania. Trzeba przyznać, że współczesna wiedza przyrodnicza skłania się ku popieraniu tej tezy. Chodzi, rzecz prosta, o szczególne przypadki dziedziczności cech nabytych. Biolog-hodowca uważa twierdzenie to wprost za aksjomat. W stosunku do interesującego nas przypadku przedstawia się teza powyższa w następujący sposób. Mąż stanu, pochodzący z warstwy, zajmującej się sprawami politycznymi przez wiele stuleci nosi w sobie emulację żmudnych wysiłków myśli swych przodków. Ponosili oni odpowiedzialność za losy kraju, opracowując zagadnienia właściwe danym warunkom, położeniu geograficznemu, charakterowi narodowemu i t. p. Warunkom, posiadającym znaczną trwałość w czasie.

W rozważaniach tych i dociekaniach esencja doświadczeń przeszła przez sączki tak licznych i różnych indywidualnie mózgów, że wyklarowała się wreszcie w obiektywną, bezwzględnie, beznamiętną prawdę o tym, jak może intelekt ludzki rozwiązać „na optimum” dane zagadnienie polityczne, w danym punkcie globu ludzkiego i w danym środowisku ludzkim zaistniałe.

Aksjomaty takie, wykrystalizowane ostatecznie, odkładają się istotnie, jak gdyby „sole” we krwi danego narodu i działają w psychikach polityków samoczynnie, podświadomie, niemylnie, jak instynkt samoobrony, czy inne podbudki tej kategorii.

Istotnie: zdumiewającą jest ciągłość i konsekwencja polityki zagranicznej: wielkobrytyjskiej, francuskiej i innych wytrwałych państw (i to zarówno w zakresie celów, jak i metod), obserwowana na obszarze długiego szeregu lat.

Wiedzą ją książkową, świadomie gromadzoną i nabywaną, wytłumaczyć się tego nie da. Różniczość bowiem głoszonych poglądów przez poszczególne stronnictwa — odpowiada jednolitość posunięć politycznych na arenie międzynarodowej tych państw niezależnie od tego, które z tych

stronnictw trzyma ster w ręku. Rzecz prosta, że każdorazowa argumentacja, formy posunięć i t. p. rzeczy, będące sprawą mody latowzmienną, nie zaciemniają w niczym istoty obrazu, który oglądamy.

W stosunku do polskiej rzeczywistości stwierdzić należy, że dorobek wieków, krążący w organizmach duchowych naszych przodków w postaci „polskich soli państwowych” począł się wyczerpywać, gdy zgasły przyczyny, odkładające owe „sole”, gdy utraciliśmy niezawisły byt państwowy.

Przez kilka pokoleń „sole” te utrzymały się jeszcze we krwi narodu, zapewniając całość i niepodzielność psychiczną trzem odłamom, wtrąconym do trzech różnych organizmów państwowych.

Zabory przypięczone zostały dopiero wówczas, gdy obce wpływały z krwi polaków ich dorobek historycznego instynktu, który wbrew fizycznej rzeczywistości zapewniał jednolitość odczuwań i oddziaływań politycznych, utrzymując wciąż jeszcze niepodzielną Polskę w dziedzinie ducha.

Z nieomylnych nakazów tej mądrości podświadomej wyrósł rok 1794 i 1830 i 1863.

Twierdzenie Marszałka Piłsudskiego streszcza się, dalej w tem, że pokolenie po powstaniu styczniowym żyjące, było pierwszym, już zwyrodniałem przez niewolę, pozbawionem polskiego dorobku historyczno-państwowego. Przestało być ono dziedzicem duchowym swych przadków. Doświadczalnie pogląd taki stwierdza się przez fakt, że w epoce „pozytywizmu” nie zdołano już wżyć się w pobudki czynów bohaterów ojców i mądrości ich wysiłków z r. 1863-go przeżyć i ocenić należycie.

W tym miejscu powróćmy do rzeczywistości dzisiejszej. Nasze pokolenie, zrodzone z powstaniowego, podległo jeszcze gruntowniejszej demoralizacji niewoli.

Nietylko utraciło ono „sole polskie” z krwi, lecz zdążyło już odłożyć w organizmie swym duchowym „sole” pruskie, moskiewskie, austriackie.

Przekleństwo faktu tego ciąży może najtragiczniej w dobie obecnej. Coraz wyraźniej świadomi stajemy się prawdy, że nie państwowa polska zerwała się gdzieś po za nami, a generacja obecna, dziecie szczęścia, otrzymała do rąk skarb niezaskuszonej, straciwszy już uprzednio mądrość zbiorową rządzenia nim. Dopiero dzieci i wnuki nasze odzyskiwać poczną w sobie zerodki instynktu państwowego, który nastawi myśl i charakter Polaków przyszłości do zgodnego działania w obrębie bezspornych punktów państwowych. Zakres zaś tych punktów rozszerzać się będzie w miarę narastania doświadczenia państwowego w podświadomości nowych generacji.

Jeżeli brak rzeczoności instynktu w ojcach dzisiejszego pokolenia sprawdził się, pomiędzy innymi na ich stosunku zimnym i tępych do czynu orężnego w r. 1863 im, to zapewne potomkowie nasi będą mieli podobny problem, gdy chodzi o nas, w sposobie, z jakim zabieraliśmy się do kapitalnych zagadnień budowy państwa w mocność jego odrodzenia. Do rzędu takich należy zaga-

Z Litwy Kowieńskiej. Uroczyste posiedzenie Sejmu z powodu 8-letniej rocznicy niepodległości.

Mowa Marszałka Sejmu.

Dnia 16 b. m., jako w 8-mą rocznicę niepodległości Litwy Kowieńskiej odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu w Kownie, na którym wygłosił dłuższe przemówienie Marszałek Sejmu dr. Staugaitis.

Po zobrazowaniu pracy dokonanej w ciągu 8 lat nad stworzeniem organizmu państwowego i wyposażeniem go w niezbędne środki działania, dr. Staugaitis podkreślił, że niepodległość litewska jest uznana już przez wszystkie państwa, czego dowodem jest obecność na posiedzeniu licznego korpusu dyplomatycznego państw, z którymi Litwa utrzymuje normalne stosunki, oraz udział Litwy w charakterze pełnoprawnego członka w Lidze Narodów.

„Nierozstrzygnięta sprawa Wileńska”.

W dalszym ciągu swego przemówienia, dr. Staugaitis oświadczył, że na drodze do wznowienia normalnych stosunków ekonomicznych z sąsiedziami istnieją różne przeszkody, a wśród nich *najważniejszą jest nierozstrzygnięta sprawa Wileńska.*

„Dopóki ona sagraża pokojowi we Wschodniej Europie — z całą szczerością mówię p. Marszałek — nie może być mowy tutaj o normalnych stosunkach.”

„Litwa lojalnie (?) wypełnia przepisy konwencji kłajpedzkiej, lecz „muszą zsuwać, że spław polskiego drzewa po Niemnie bynajmniej „nie oznacza nawiązania z Polską normalnych stosunków. O tych stosunkach może być mowa tylko wtedy, kiedy zostanie restytuowana „naruszona przez Polaków umowa Suwalska”.

Rołnictwo, budżet, oświata.

Następnie mowa stwierdził postępy w rozwoju rolnictwa i oświadczył, że rozparcelowane zostało dotąd 440.000 ha. ziemi pomiędzy bezrolnych. Budżet Litwy w ciągu 6 ciu lat zamykał się bez deficytu. Nie zaciągnięto dotąd żadnego długu państwowego.

W dziedzinie oświaty postępy Litwy są jeszcze większe. Obok państwowego istnieje szeroko rozwinięte szkolnictwo prywatne.

Sytuacja Kłajpedy.

Po uczczeniu poległych za niepodległość Litwy, dr. Staugaitis przeszedł do sprawy Kłajpedy, zaznaczając, że *mieszkańcy tej prowincji nie mogą dotąd żyć się z nowymi warunkami*, powstałymi w związku z przyłączeniem Kłajpedy do Litwy. Mowa ma jednak przekonać, że po przyszłych wyborach do Sejmu, w których weźmie udział również kraj Kłajpedy, nastąpi szybkie zbliżenie pomiędzy Małą a Wielką Litwą.

Zapowiedzi.

W końcu swego przemówienia dr. Staugaitis zapowiedział anulowanie tych praw, które hamują normalny rozwój organizmu państwowego, w pierwszym rzędzie zaś *powinien być zniesiony stan wojenny i przywrócone obywatelom wszystkie wolności*, niezbędne w demokratycznej republice. Mowa zakończył przemówienie dwuwierszem narodowego poety litewskiego, Wincentego Kudirki.

Rocznica litewskiego uniwersytetu.

16-go b. m. obchodzono w Kownie rocznicę utworzenia uniwersytetu litewskiego.

Odbyła się uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, ciała profesorskiego i zaproszonych gości. Akademję otworzył rektor Awilonis z przemówieniem o znaczeniu uniwersytetu w życiu państwa.

Następnie odczytano sprawozdanie z działalności uniwersytetu w r.

1925 i otworzono wystawę prac uniwersyteckich.

Na uroczystość przybył także poseł lotewski w Kownie Balodis, entuzjastycznie witany przez publiczność.

Odczytane zostały depeze gratulacyjne od prof. Jabłońskiego i arcybiskupa Matulewicz i in.

Na zakończenie chóór akademicki odśpiewał narodowy hymn litewski i „Gandeamus”.

dnienie stosunku do ludów sąsiednich na wschodzie. Ubolewają dookoła z dużą dozą słuszności, że niezdołni jesteśmy obecnie do rozwiązania problemów współżycia z tymi narodami, że ślepy nacjonalizm pcha naród do zguby, zaciemniając mu dalsze pole widzenia. Stąd wnioski czarno-pesymistyczne na przyszłość.

A przecież historia wskazuje, że impotencja organiczna, rasowa w tym względzie nie obciąża nas wcale. Nie jesteśmy doktrynerami. Polska umiała dawniej sprawy takie rozwiązywać, wnosząc pierwsi twórcze, oryginalne do tych rozwiązań, obok ostrego wycucia rzeczywistości. Okazywa-

liśmy się dość praktycznymi i dość trzeźwymi i dość ideowo-twórczymi. Mamy zatem wszelkie dane, by ufać, że te same pierwiastki konstrukcyjne, przewidujące, odważne — przyćmione u nas niewolą — wskrzeszą w dzieciach naszych, gdy przejdą one szkołę życia państwowego i że potrafimy w przyszłości niedalekiej stworzyć coś nowego, równowartościowego historycznie idei Jagiellońskiej, a przystosowanego do epoki.

Mniemanie takie zdaje się nie ulegać wątpliwości. Nie widać bowiem, by szczer lechicki, degenerował w jakimkolwiek kierunku. Nic więc nie każe się obawiać, by z jego charakteru plemiennego wykruszyły się w międzyczasie niewoli jakieś wartościowe składniki. A. C.

Od Administracji.

Z dniem 25 b. m. upływa termin wpłacania prenumeraty za „Kurjer Wileński” w urzędach pocztowych i u listonoszów. Dla uniknięcia przerwy w otrzymywaniu pisma upraszamy Szan. Prenumeratorów o przestrzeżenie tego terminu, a jednocześnie o powiadomienie Administracji o wpłaceniu prenumeraty do urzędu pocztowego.

Wiadomości polityczne.

Minister Skrzyński wyjedzie do Genewy. Genewy celem wzięcia udziału w nadzwyczaj-

nym zgromadzeniu ogólnem Ligi Narodów, które ma zdecydować w sprawie wejścia Niemiec do Ligi Narodów i uzyskania stałego miejsca przez Polskę w Radzie.

Posłuchania u premiera. P. premier Skrzyński przyjął wczoraj na dłuższym posiedzeniu pos. Stanów Zjednoczonych p. Stetsona, tudzież ministra robót publicznych p. Barlickiego.

Nominacja posła Hausnera (P.P.S.) na wice-ministra Robót Publicznych została wczoraj przez Radę Ministrów odroczone do następnego posiedzenia.

Kolędy partyjni posła Hausnera p. p. Barlicki i Ziemięcki na wczorajszym posiedzeniu sprawy tej nominacji oficjalnie nie poruszali.

Grupa współpracowników politycznej polsko-francuskiej. Na wczorajszym posiedzeniu powyższej grupy wygłosił przemówienie wice-marszałek Sejmu Dębski. W

przemówieniu swym podniósł inicjatywę parlamentarzystów francuskich; zorganizowali oni grupę 20-tu posłów i senatorów. Grupa ta zainteresowała się emigracją polską we Francji, współpracą gospodarczą, sprawami politycznymi Polski. Najważniejszą jej akcją — wystąpienia w sprawie przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.

Następnie w imieniu wszystkich parlamentarzystów mowa wyraził serdeczne podziękowanie ambasadorowi de Panafieu za jego życzliwy stosunek do Polski.

P. marszałek Trampezyński podkreślił że główną wagę kładł należy na wzmocnienie ekonomicznych sił obydwu państw. Zobopólny interes francusko-polski, wymagane aby przemysł i handel francuski zastąpił zmniejszenie się importu niemieckiego.

Następnie przemawiał sen. Posnar, który w doskonałej, zarówno pod względem słownym jak i treści mowie, scharakteryzował dzieje kulturalnej współpracy obu narodów, przy czym stwierdził, że Polska nie tylko korzystała z geniuszu francuskiego ale również zasilała go dopływem świeżych i oryginalnych sił. Mowa powołała się na Adama Mickiewicza p. Skłodowską i wiele innych. W zakończeniu mowa zaznaczył, że podczas gdy Francja wznosi w Paryżu pomnik Adamowi Mickiewiczowi, temu uosobieniu geniuszu polskiego, należałoby w Warszawie uczcić geniusz francuski odpowiednim pomnikiem. Współprace Polski i Francji, datująca się od wieków powinna dzisiaj skoncentrować się na szerzeniu zasad pokoju i sprawiedliwości. Poseł Stroński w krótkich słowach streścił również historję współpracy Polski i Francji poczem przeszedł do omówienia przedwojennych stosunków.

Po przemówieniu pos. Strońskiego zabrakł glos p. Ambasador de Panafieu i w słowach pełnych wzruszenia i serdeczności dziękował za umożliwienie mu wzięcia udziału w tem posiedzeniu przed wyjazdem jego z Warszawy. Współprace Polski i Francji, mówił pan Panafieu, uważam za konieczną dla utrzymania pokoju w Europie. Dążenie Polski do utrzymania stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, zostało tu przedstawione w sposób tak uzasadniony, że żaden nieprzyjaciel Polski

nie mógłby dać na to wystarczającej odpowiedzi.

Mówca jest głęboko przekonany, że rząd Polski może w tym względzie liczyć na całkowite poparcie Francji. Na tem posiedzenie zamknięto.

Wycieczka parlamentarzyistów polskich do Estonji. Dnia 23 b. m. wycieczka polskich parlamentarzystów celem złożenia wizyty swoim kolegom estońskim.

Wycieczkę do Estonji prowadzi p. Dębski, przewodniczący komisji spraw zagranicznych.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Echo napadu na kurjerów rosyjskich.

RYGA, 19.II (Pat.) Jak donoszą pisma poselstwo lotewskie w Moskwie zwróciło się z polecenia rządu do władz sowieckich o przedstawienie dotychczasowych wyników śledztwa w sprawie napadu bandytów rosyjskich na lotewskiego strażnika pogranicznego i uprowadzenia go, przy czym jak wiadomo, skradzione pewne dokumenty.

Władze sowieckie odpowiedziały, że śledztwo nie dało dotychczas żadnych wyników, oraz, że nie znany jest im los wspomnianego lotewskiego strażnika celnego.

Z drugiej strony zaznaczyć należy, że poselstwo sowieckie w Rydze jest stale informowane o przebiegu śledztwa w sprawie napadu na kurjerów rosyjskich. Jeden z rannych bandytów postawiony będzie prawdopodobnie przed sądem wojennym. Bandyta ten jest agentem cze-ki z okolic pogranicznych.

Estonja.

Możliwość częściowego przesilenia gabinetu Temanta.

REWEL. W kołach politycznych krąży pogłoski o częściowym przesileniu gabinetowem. Mówią tu o dymisji min. oświaty Łatika i min. komunikacji Amberga (objaz z Ch.D.).

Cymmerman wystąpił z grupy pracy i złożył swą godność przewodniczącego parlamentu. Stanie on na czele nowego ugrupowania osadników, których kongres odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Na miejsce Cymmermana przewodniczącym parlamentu wybrany zostanie członek partji pracy Juhkan.

Starania o prolongowanie terminu publikowania nowego prawa wyborczego.

REWEL. Do przedydum parlamentu wniesiony został wniosek podjęty przez 4 członków narodowo-liberalnej partji, o prolongowanie na przeciąg 2 miesięcy opublikowania nowego prawa wyborczego.

Wniosek ten najprawdopodobniej nie zyska większości, gdyż poparty będzie wyłącznie głosami mniejszości i kilka socjalistów.

Atrakcja sezonu 1926 najnowszy taniec salonowy

„Florida”

w kompletach i oddzielnie wycza pierwszorzędna szk. tańców Aif. Walden-Hankusa Mickiewicza 22—40 od 4—6 pop. (Główne wejście jak do kina „Polonia”)

Dwa zgony.

Niespodzianie dwie śmierci dostojników kościoła katolickiego okryły żałobą duchowieństwo polskie i katolicką część naszego społeczeństwa. Otworzyły się dwa stanowiska, z których wakuujące znów arcybiskupstwo wileńskie, obchodził nas oczywiście bardzo żywo. Zmarłego kardynała Dalbora oplakują przede wszystkim Wielkopolscy, z której był rodem i całe życie niemal jej poświęcił, z taktem zachowując stanowisko polskiego duchownego w walkach politycznych, jakie tam za rządów niemieckich miały miejsce.

Arcybiskup Ciepłak, otoczony aureolą męczeństwa za wiarę polską, ofiara okrucieństw bolszewickich, poniekąd „cudem wrony na Ojczyzny łono”, po to, by sterane wiekiem i więzieniem ciało, złożyć za Oceanem, w obecnej chwili amerykańskiej. Doprawdy djecezia wileńska nie ma szczęścia. Jest to, politycznie i etnograficznie biorąc, jedna z najtrudniejszych djecezi Rzeczypospolitej, przez swą mieszaninę narodowościową, o zaognionych stosunkach w kościele i szkolnictwie na tle językowym, przez zadawniony, zgoła zbyt techniczny zakwas polityczny, niepotrzebnie zmieszany z wonią kadzidła.

Ta polityka kościoła w djecezi, przez nacjonalistyczną gorączkę, katolickich narodowości tutejszych, to narzucanie niekiedy każdemu wyborowi wileńskiemu *ultimatum* wylubienia przy najlepszych chęciach głowy kościoła oskarżanie stałe o stronniczość i niesprawiedliwość, frondowanie, adreasy, skargi, wciąganie duszpasterza w arenę walk politycznych i partyjnych, robienie z biskupa to sztandar wyborczy, to podsądny, to zostającego stałe w stanie oskarżenia, oto są cechy arcykatolickiego naszego społeczeństwa.

I w wielu wypadkach, jest uczucie katolickich jednym wyrazem. Skandaliczny jest u nas brak elementarnego wykształcenia religijnego, wśród tych nawet swę, które zewnętrznie gorliwość są i przynależność do wyznania katolickiego manifestują, zwłaszcza wtedy, gdy te manifestacje głoszą próżność lub lechczą antygnizmy narodowościowe. Religia, wyznanie, kościół i jego obrządku, stają się terenem światowych i nienajwznioślejszych uczuć. W oczach tłumów, obniża te sprawy inteligencja, a nierządki ponieważ niemi i kler, czyniąc trybunę polityczną z

ambony lub konfesjonalu. Z uczucia chrześcijańskich robi się agitację, nie mającą z nauką Chrystusa nic wspólnego, a nawet stojącą z tą nauką miłości bliźniego w zasadniczej sprzeczności.

Na takim podkładzie, na tych zażranych ranach i starych grzechach, ma działać i rządzić przyszły Naczelnik Djecezi, Arcybiskup wileński.

Nielada trzeba hartu charakteru, wyrobionej bezstronności i chrześcijańskiej zdolności przebaczenia krzywd, by to stanowisko u nas przyjąć i spełniać je sprawiedliwie, w krzyżowym ogniu sądzeń i uprzedzeń, zawsze na tle narodowościowo-politycznym.

Dlatego, prócz zalet, ocenę których społeczeństwo wileńskiej djecezi musi pozostawić zwierzchności duchownej, ma ono prawo domagać się jednego: by pasterzem wileńskim został człowiek apolityczny, nie mający za sobą żadnych wystąpień o charakterze partyjnym, nie będący pod wpływem żadnego stronnictwa.

Inaczej nie wybrniemy z żątrzących stosunków, zabagniających coraz silniej dziedzinę, która by powinna właśnie jaknajbardziej od gniewu i nienawiści być daleka. Jeśli wobec rozpalenia najniższych instynktów po wojnie, potęgania wielu odwiecznych pojęć, o rodzinie, własności, wartości życia i mienia, w chaosie przekonanym wytworzonym w szerszych warstwach przez zbrodniczą i płytką agitację, jeśli nie postaramy się, by choć jedna dziedzina — wiary i jej objawów pozostała czysta, społeczeństwo nasze demoralizować się będzie coraz okropniej od góry do dołu.

Zmarły Arcybiskup Ciepłak, mimo iż życie całe spędził nie w Polsce, lecz w dalekich ziemiach rosyjskich i syberyjskich, nosząc rodakom mowę i wiarę ich przodków, dawał gwarancję szlachetności swego postępowania i niezłomnością przekonań, że z trudnymi i niesympatycznymi warunkami apolityczności u nas dla siebie radę i wzbudził szacunek u wiernych.

Wielki też żal że Go nam los odmówił.

Chwila jest teraz zaiste odpowiednia by tym, od których nominacja na arcybiskupstwo wileńskie zależy wolać wielką prośbę: „Czuwajcie, abyście nie weszli w pokuszenie!”

Witnianin.

Kondolencje premiera Skrzyńskiego.

(Tel. od wł. korespondenta z Warszawy).

P. premier Skrzyński wystąpił wczoraj imieniem rządu następującą depeszę na ręce kapituły archidiecezy wileńskiej:

„Wzruszony do głębi śmiercią archiepiskopa archidiecezy wileńskiej ks. arcybiskupa Ciepłaka, zmarłego w szczytnej dla kościoła i narodu pracy śle imieniem rządu do rąk kapituły wyrazi najgłębszego żalu”.

Ruch wydawniczy.

Stanisław Kutrzeba: *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*. Część I. Źródła prawa ziemskiego koronnego. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Lwów—Warszawa—Kraków. 1926. 8 o str. IV i 286.

Niestrudzony badacz naszej przeszłości dzielowej zwłaszcza w zakresie polskiego prawa dawnego, dr. St. Kutrzeba, ogłosił obecnie drukiem nakładem Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich nową, cenną pracę. Są to źródła prawa ziemskiego koronnego jako część I-a Historji źródeł dawnego prawa polskiego. Dla historyka książka prof. Kutrzeby stanowi małą encyklopedję dawnego prawa i dlatego, kto zaczyna studia historyczne, jest ono bardzo potrzebne wademecum, wprowadzającym go w ogromny świat pomników dzielowych, tem cenniejszem, że autor nie porzekał na sumarycznym zestawieniu źródeł, ale do każdego z nich dodaje zwięzłe i mimo to dokładne uwagi własne, często nawet treść

źródeł i ich krytyczną ocenę. Źródła historyczne, literat. fundationum et beneficiorum, akta międzywładzi, akta między państwowych i sądowe, statuty i uchwały Wielkiego, uchwały zjazdów walmich i dzielnicowych, konstytucje, edykty, dekryty, uniwersyja królewskie, ordynacje urzędów i sądów, kodfikacja prawa, wydania drukowane ustaw, kompendja i prace nad prawem polskiem — wszystko to z benedyktynską drobiaźliwością zostało omówione w „źródłach prawa ziemskiego koronnego”. Badacz polskiej dzielowej przeszłości znajdzie tam bogate zestawienie źródeł dawnego prawa, które wskazuje mu drogę badań i ułatwi pracę. Szczególniejszego znaczenia nabierze praca prof. Kutrzeby dla słuchaczy uniwersytetów i dla ich prac seminarjalnych, gdyż znakomicie orientuje w rodzaju i charakterze źródeł prawa polskiego, zwłaszcza że równocześnie podaje autor obszerną literaturę przedmiotu i wskazuje wydawnictwa, w których podane są omawiane źródła.

Odkupienie dworu.

Reduta: „Turoń”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

Tragedja dworu Cedrów w Olszynie zaczęła się nie z chwilą wybuchu rzezi 1864 r., lecz na kilkadziesiąt lat przedtem, kiedy to dumny pan Nardzewski z „Popiołów” w obecności urzędnika sustyjańskiego dla pokazania temuż swej niezawisłości szlacheckiej kazał publicznie osmażyć jednego z pańszczyżnianych chłopów.

Zasław „Turonia” kielkował już w Grudniu Gintułow, w Tarninach—Olbromskich, w Wyrwach Nardzewskich, w Olszynie i Stokłosach Cedrów, a później już po krwawym odkupieniu 1846 r. groza jego unosi się jeszcze nad Nawłocią z „Przedwiośnia” i nad Porębianami z „Przeziwczki”, które docent Przełeki myśli swą reformą od pogromu chłopów zabezpieczył, bo snąc odkupienie galicyjskiej rzezi nie zmyli wszystkich grzechów dworu pańskiego.

Powyzsze zestawienie utworów Żeromskiemu prowadzi do wniosku, że „Turoń” jest pozaczesną i pozapersonalną tragedją polskiego dworu, tragedją zawsze żywą, zawsze aktual-

na i nasuwającą wiele refleksji i analogii ze współczesnością.

Zagadnienie stosunku wsi do dworu, chłopów do dziedzica było dla Żeromskiego nie tylko zagadnieniem społecznym. Sam szlachcic, urodzony we dworze, wychowany w jego tradycjach i atmosferze przez całe życie pozostał pod jego urokiem.

W każdym niemal utworze swoim uczył ten Dwór pięknymi i najpiękniejszymi stroncami, pomimo bezwzględnej surowości dla jego mieszkańców, pomimo bezlitosnego smagania ich wad, nalógów, przesądów i pychy. Tej szlacheckiej pychy nie umie wybaczyć Żeromski dziedzicom i na nią głównie naciera brniąca sarkazmu i szyderstwa. Ale jako oskarżyciel tej formy życia słuszenie może powiedzieć o sobie: *„Jeżeli gryzę—to sercem gryzę”*.

Czytając niektóre jego stronicę odnosi się wrażenie, że wielki pisarz chętnieby zrzucił tożę prokuratora i usiadł między oskarżonymi pod warunkiem, że Dajmon nie zmąci mu sumienia.

Ow Dajmon — to coś boskiego co jest w człowieku, to charitas, sumienie — jest dla Żeromskiego jedną busolą przewodnią i kierującą w chaosie zjawisk ludzkich, konfliktów społecznych, a zarazem jest przyczyną nieskończonego wewnętrznego

Walka o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Prasa francuska domaga się stałego miejsca dla Polski.

PARYŻ, 19-II. (Pat.). Prasa tutajsza żywo zajmuje się nadal sprawą rozszerzenia Rady Ligi.

Dla „Ere Nouvelle” wydaje się niemożliwym, aby Polska nie uzyskała stałego miejsca w Radzie, gdzieby mogła dochodzić swych praw na stopie równości z Niemcami.

Również lewicowa „L'homme libre” zauważa: Jeżeli Niemcy wyrażają niezadowolnienie z powodu kandydatury polskiej to zamiary ich zasługują na baczną uwagę. Zdaniem tego dziennika przyszłość pokoju zależy od zapewnienia Polsce równego z Niemcami położenia.

„Gaulois” próbuje przemówienie Chamberlaina, przyznając mu słusność, gdyż antypolską polemikę minister angielski sprowadził na grunt prawowierności w ramach statutu Ligi Narodów, gdzie należy zbadać tezę każdego rządu w celu pogodzenia jej z tezami innych mocarstw.

„Matin” stwierdza, że w sprawie rozszerzenia Rady Ligi Narodów krąży wiele fałszywych poglądów, jak np.: mówi się o wrogiej postawie Japonji i Szwecji oraz o niewątpliwiej opozycji ze strony Anglii.

Otóż zaznaczyć należy, pisze dziennik, że do chwili obecnej ani jeden rząd nie wypowiedział wata przeciwko Polsce. Przeciwnie istnieje możliwość dopuszczenia jej do Rady. Widoki przyjęcia Hiszpanji są w dalszym ciągu bardzo poważne, a widoki Brazylii wzrastają.

Nie znaczy to jednak, by decydująca walka nie miała się rozegrać w Genewie.

Rząd francuski nadal popiera Polskę.

WIEDEN, 19-II. (Pat.). „Neue freie Presse” donosi z Paryża, że z rozmowy ambasadora niemieckiego von Höschka z Briandem okazało się, że rząd francuski zamierza nadal popierać Polskę w jej dążeniach do przyznania stałego miejsca w Radzie Ligi.

Dalsze intrigi angielskie.

PARYŻ, 19-II. (Pat.). Londyński korespondent „Echo de Paris” donosi że niektóre koła tamtejsze skłonne są przypuszczać, iż stanowisko Francji w sprawie przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi nie będzie nadal tak nieugiętem.

Po za całym arsenałem dyplomatycznym wytoczonym w tej sprawie przeciwko Polsce stosowane są w ostatnich dniach jeszcze nowe manewry. Mianowicie po ogłoszeniu rzekomych protestów Szwecji i Japonji przeciwnic dopuszczenia Polski do Rady Ligi usiłują wzniecić na tem tle nieporozumienia pomiędzy Pragą a Warszawą.

Podpisanie układu francusko-tureckiego.

Zmiany w granicach Syrii.

KONSTANTYNOPOL, 19-II. (Pat.). Donoszą z Angory, że podpisany wczoraj układ francusko-turecki zawiera między innymi konwancję w sprawie zachowania neutralności. Układ został zawarty przez de Jouvenela w czasie jego pobytu w Angorze.

Układ wprowadza pewne zmiany w granicy Syrii.

Sejm i Rząd.

Posiedzenie z dn. 19 bm. Preliminarz budżet. M. S. Z. — Budżet M. S. Z.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przed porządkiem dziennym pos. Rozmarin (Kolo Żyd.) postawił wniosek o odrzuceniu preliminarza budżetowego, opracowanego przez rząd koalicyjny. Wniosek ten został odrzucony.

Następnie pos. Płuciński (Z.L.N.) zreferował budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych na rok 1926. Wydatki preliminarzowane są na sumę 29.460.438, dochody razem na sumę 8.995.000.

W porównaniu z preliminarzem budżetowym, wniesionym przez rząd p. Grabowskiego, wydatki na uposażenia zmniejszone zostały o 169.200, natomiast na podróże służbowe, na urzędy zagraniczne, ect. wykazują zwiększenie z powodu spadku kursu złotego. Referent porównał wydatki Min. Spr. Zagran. z takimiż we Francji i Czechosłowacji, z czego się okazuje, że wydatki nasze zbliżają się do wydatków Francji.

Po referacie wywiązała się dyskusja ogólna, którą ukończono.

Specjal. podkomisja dla rozpatrzenia projektu ustawy o zgromadzeniach.

Sejmowa komisja konstytucyjna miała przystąpić do 3-go czytania projektu ustawy o zgromadzeniach. Zgodnie jednak z wnioskiem posła Głabińskiego (ZLN) postanowiono wybrać specjalną podkomisję której zadaniem ma być osiągnięcie porozumienia stronnictw co do spornych punktów, zawartych w projekcie ustawy przyjętym przez komisję w 2-em czytaniu.

W skład komisji wchodzi 8-mu przedstawicieli różnych ugrupowań sejmowych.

Zagadnienie przemysłu wojennego w Polsce.

Działalność „Pocisku”. (Tel. od wł. koresp. z Warszawy)

Sejmowa komisja wojskowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad zagadnieniem przemysłu wojennego.

Przemawiali między innymi zastępca szefa administracji wojskowej gen. Norwid Neugebauer i pos. Kościółkowski (Kl. Pracy).

Przedstawiciel Min. Spr. Wojsk. Norwid Neugebauer podał cały szereg cyfr świadczących o konkurencyjności wyrobów „Pocisku” z wyrobami fabryk zagranicznych. Umowę z „Pociskiem” należy zdaniem Min. Spr. Wojsk. jeszcze zmienić, ponieważ:

- 1) Na wymagane zamówienia ze strony Min. Spraw. Wojsk. nieco zredukowany obecnie budżet nie pozwala,
 - 2) ceny dostarczanych wyrobów powinny być inaczej ustalone.
- Mówca wyraża zdanie, że chociaż „Pocisk” z dostawców europejskich jest najtańszy, może być jednak jeszcze tańszy.
- W odpowiedzi na przemówienie gen. Norwid Neugebauer zabrał głos pos. Kościółkowski (Kl. Pracy), który jeszcze raz uzasadnił konieczność wyboru nadzwyczajnej komisji.
- Jeśli tak bardzo niekorzystne kontrakty dla skarbu państwa przetrwały przeszło 5 lat, to jest to winą Min. Spraw. Wojsk., które niedość energicznie sprawę sanacji stosunków w przemyśle wojennym traktowało. Stwierdzony bowiem jest fakt, że pomimo istnienia szczegółowych wniosków Korpusu Kontrolerów co do organizacji zakładów centralnych wytwórczości wojskowej jeszcze w roku 1923, dopiero teraz Min. Spr. Wojsk. zabiera głos w tej sprawie.
- Raport inż. Downarowicza o fałszywych rachunkach, przedkładanych przez „Pocisk” złożony Ministerstwu 2 paźd. 1925 r. był rozpatrywany dopiero w styczniu b. r., a przecież już na jego podstawie można było wytoczyć „Pociskowi” sprawę o rewizję kontraktów. Sprawa podpisu z „Pociskiem” w imieniu rządu skandalicznej umowy przez vice-min. spraw wojsk. gen. Michaelisa, później zaś gen. Rodziewicza i innych została również przez Min. Spr. Wojsk. zbagatelizowana.

Ministerstwo nie wyciągnęło z tej sprawy żadnych konsekwencji i w ten sposób nie zażegnano na przyszłość podobnym skandalicznym projektem.

Jeżeli p. gen. Neugebauer twierdzi (mówi dalej pos. Kościółkowski), że akcja wszczęta przez prasę przeciwko „Pociskowi” potraciła otrzymanie przez tę firmę zamówienia na dostarczenie amunicji do Jugosławji i przeto przeszkodziła naszej krajowej wytwórczości to nie mogą się z tem zgodzić. Oferta „Pocisku” okazała się bowiem w ostatniej chwili droższa od oferty francuskiej i to jest przyczyną jej odrzucenia.

Należy raz na zawsze wykluczyć z naszego życia metodę pokrywania

żelazem wszelkiego rodzaju nadużyć.

Łajdactwo w Polsce zbyt się rozwielmożniło. Jeśli my go nie zwalczymy, to zwalczy ono z takim trudem wydobytą z niewoli ojczyznę. Polskę nie stać na tolerowanie łajdactwa.

Jeśli Min. Spraw. Wojsk. nie potrafi doprowadzić do skutku walki z szerzącą się korupcją w przemyśle wojennym, to muszą to uczynić przedstawiciele narodu, dlatego przedstawiłem mój wniosek o przystąpieniu do wyboru nadzwyczajnej komisji śledczej.

Po dyskusji komisja postanowiła jednomyślnie przedstawić Izbie wniosek o wyborze nadzwyczajnej Komisji sejmowej o wszechstronnym zbadaniu całokształtu zagadnień przemysłu wojennego w Polsce.

Komisja nadzwyczajna ma się składać z 5 członków bez uwzględnienia wielkości klubów, a z uwzględnieniem fachowości jej członków w dziedzinie przemysłu i techniki. Przedstawieniem kandydatur do tej komisji zajmie się przewodniczący komisji i referent pos. Kościółkowski.

Obrady gabinetu.

Pismo Prezydenta Rzplitej w sprawie jego kompetencji. — Ustawa o naczelnych władzach wojskowych. — Nominacje wyższych urzędników.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Min. przed przystąpieniem do dyskusji nad wnioskiem min. spraw wojsk. gen. Żeligowskiego w sprawie wycofania z Sejmu ustawy o organizacji naczelnych władz obrony państwa, premier Skrzyński odczytał pismo p. Prezydenta Rzplitej, wystosowane do Rady Min., w którym p. Prezydent zażądał od Rady Min. udzielenia mu odpowiedzi co do jego uprawnień, wynikających z Konstytucji; jako zwierzchnika sił zbrojnych państwa, oraz co do stanowiska jego w sprawach obrony państwa, do rządu, a w szczególności do Min. Spraw. Wojskowych.

Wobec tego Rada Min. poleciła p. premierowi Skrzyńskiemu, ministrowi spraw wojsk., gen. Żeligowskiemu i ministrowi sprawiedliwości przygotowanie odpowiedzi na zapytania, postawione przez p. Prezydenta Rzplitej i przedłożenie tej odpowiedzi Radzie Min. o aprobatę.

W związku z tem postanowieniem Rady Min. postanowiła poczynić kroki celem odroczenia obrad sejmowej komisji wojskowej nad rozpatrywaniem obecnego projektu ustawy o organizacji naczelnych władz obrony państwa oraz postanowiła powziąć decyzję co do wniosku min. spraw wojskowych gen. Żeligowskiego o wycofanie tego projektu z Sejmu dopiero po przyjęciu odpowiedzi na pismo p. Prezydenta Rzeczyposp.

Odpowiedź ta, jak się dowiadujemy, będzie prawdopodobnie gotowa z początkiem przyszłego tygodnia tak, iż najbliższe posiedzenie Rady Min., jakie się odbędzie w środę przyszłego tygodnia zajmie się rozpatrywaniem powyższej sprawy.

Zarazem dowiadujemy się, iż Rada Min. postanowiła na dzisiejszem posiedzeniu przedłożyć p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do podpisania następujące nominacje w Min. Skarbu: dyr. departamentu — Gąbriela Czechołowicza na stanowisko wice-ministra skarbu, dr. Grodyńskiego na stanowisko dyr. departamentu budżetowego i p. Wojtkiewicza na stanowisko dyr. departamentu przedjalnego.

Dotychczasowy wice-minister skarbu Karśnicki ma zostać mianowany z powrotem prezesem urzędu likwidacyjnego, zaś wice-minister skarbu Markowski ma przejść w stan emerytury.

jeżeli o tamtych, jeszcze przed podniesieniem kurtyny. wiemy kto on i jacy oni są, (co właśnie krepuje aktor) to o Szeli wiemy tylko, kim był: złym duchem chłopów, heroldem rzeszowym, natomiast jakim był — jako typ psychologiczny człowieka — nie wiemy wcale.

Pamiętników nie zostawił, nikt mu do duszy, jeśli ją miał, nie zajrzał. Redutowi Szela był prawdziwym turońcem; było w nim wiele zwierzęcej dzikości tura, była głupota gęsi, były przewrotność i upór kozy, w tym strasliwym człowieku stopiły się najmocniejsze instynkty tych trzech upiornych zwierząt turońców.

Gdyby nie surowy obyczaj Reduty, kryjący nazwiska, należałoby w tem miejscu wypisać długi i gorący dyktando na cześć artysty, tworzącego rolę Szeli — nie można jednak postępować wbrew obyczajowi.

Strona dekoracyjna widowska, opracowana bardzo starannie potęgowała nastrój grozy i przerażenia, unoszącego się nad mieszkańcami Olszyny. Może tylko w akcie pierwszym było zbyt zimno i ponuro, przed czemsem i pokój robił wrażenie niezamieszkałego.

T. Łopalewski

KRONIKA.

Sobota 20 Luty
Dziś — Leona B.
Jutro — Wstępna. Feliksa B.
Wschód słońca — g. 6 m. 33
Zachód — g. 4 m. 33

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna 1 N. Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15), odzw. oprócz dni świąt od 8—9.
Poradnia Polsk Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658.
Poliklinika Litewska — Wileńska 28
Przychodnia od 10 rano do 4 popoł.
Przychodnia dla gruźlicznych — Żeligowskiego 1.

Teatr i muzyka.

— Reduta w Teatrze na Pohulanie gra dzisiaj sztukę B. Katerwy „Przechodzień”.
Jutro w niedzielę o godz. 12 w połudn. Mieczysław Limanowski wygłosi odczyt o „Turoni” Zeromskiego. W niedzielę po południu o 3.30 „Wesele” St. Wyspiańskiego, wieczorem o 8-ej „Ewa” komedia w 3 aktach J. Szaniawskiego.
W poniedziałek po raz jedenasty „Uciekła mi przepióreczka” St. Zeromskiego.
We wtorek powtórzy on będzie „Turoni” dramat z rzeź galicyskiej St. Zeromskiego.
Bilety sprzedaje do przedwidzenia każdego przedstawienia biuro „Orbis” Mickiewicz 11 od 9—4.30 w dniale powszednie i od 11—12.30 w niedzielę, oraz Kasa Teatru od 11—2-ej i od 5—8-ej w dniale przedstawiania. Oprócz tego dla udogodnienia publiczności w dniale powszednie kategoria „Lektor” Mickiewicz 4, od godz. 4—7 w niedzielę od 1—3.

— Teatr Polski. Wieczór baletowy H. Łaskiewiczowej. Dziś w Teatrze Polskim wystąpił świetny interpretator tańców wspaniały H. Łaskiewiczowa z udziałem całego zespołu artystów. Program obejmuje szereg efektownych produkcji baletowych w wykonaniu muzyki Brahmsa, Chopina, Schumanna, Rymkowskiego-Korsakowa, „Szeherazada”. Wieczór baletowy wywołuje ogólne zainteresowanie. Początek o g. 8-ej wiecz.

— Przedstawienie baletowe dla młodzieży w Teatrze Polskim. Jutro o g. 4-ej pp. zespół baletowy H. Łaskiewiczowej wystąpi na przedstawienie specjalnie przeznaczonym dla młodzieży. Program barwny i urozmaicony. Na wyróżnienie zasługują „Karnawał Wiedeński” — Shumana. Ceny miejsc najniższe.

— Koncert M. Orłowa w Teatrze Polskim. We wtorek 23 lutego odbędzie się w Teatrze Polskim recital fortepianowy znakomitego pianisty o sławie wszechświatowej Mikolaja Orłowa. W programie: Franck, (Prelude et fugue), Beethoven — (Sonata Esdur op. 31) Chopin — (Ballade g-moll, Nocturne Fis-dur, Etude Ges dur, 2 mazurki, Tarantella), Ravel, Rachmaninow, Liszt i Schumann. Bilety już są do nabycia w kasie teatralnej od 11—1 i od 3—9 wiecz.

— Poranki muzyczne w sali Miejskiej. W niedzielę 21 lutego odbędzie się poranek ze współudziałem orkiestry i pp. Leg. W programie utwory J. S. Bacha, G. F. Handla oraz fragmenty z opery „Fidelio” Beethovena. Początek o godz. 12.30 pp.

KINA.
„Biała siostra” (w ogniskach Wzruszusa) — dramat w 9 aktach.

URZĘDOWA.

— Wice-wojewoda p. Malinowski wyjeżdża jutro do Warszawy. Wice-wojewoda wileński wyjeżdża w poniedziałek wieczorem w sprawach służbowych do Warszawy. Podczas pobytu w Warszawie p. wice-wojewoda omówi sprawy, związane z porządkiem metropolity Wileńskiego arcybiskupa Cieplaka. (zd)

— Kierownik Wydziału Sztuki wyjechał wczoraj do Warszawy. Kierownik Wydziału Sztuki województwa wileńskiego p. Jerzy Remer wyjechał w sprawach służbowych w dniu wczorajszym do Warszawy, zaś do Warszawy jedzie do Nowogródzczyzny. (zd)

MIEJSKA.

— Wezwanie do wzięcia udziału w pontyfikalnym nabożeństwie żałobnym z powodu śmierci ks. metropolity Cieplaka. Komitet uczczenia pamięci pierwszego arcybiskupa Wileńskiego ks. metropolity Jana Cieplaka, wzywa ogół społeczeństwa do wzięcia jeńcałniczego udziału w pontyfikalnym nabożeństwie żałobnym z powodu śmierci arcybiskupa, które odbędzie się dn. 22 bm. o g. 9 i pół. w Bazylice Wileńskiej.
Komitet powyższy przygotowuje akademję żelobną na dzień 25 marca br., która odbyć się ma w Uniwersytecie. Na program złożą się przemówienia, poświęcone osobie i pamięci ks. arcybiskupa Cieplaka oraz dział religijno-muzyczny.

Na ręce J. E. ks. biskupa Michalkiewicza nadestano szereg telegramów kondolencyjnych, wśród nich od Ministra Spraw Wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza i biskupa łomżyńskiego ks. Jabłykowskiego. (zd)

— Pozwolenia na broń. Według rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych władze administracyjne tylko do dnia 28 bm. obowiązuje się wydawać pozwolenia na broń oraz przedłużenia ich.
W roku bieżącym istnieją pewne udogodnienia, a mianowicie władze administracyjne na tym samym blankiecie za opłatą 50 gr. stwierdzają prolongatę. (I)

— Urząd do walki z lichwą i spekulacją nie próżnuje. W styczniu urząd do walki z lichwą i spekulacją ukarał grzywną 100 osób za pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby oraz przesłał do sądu przeszło 100 podobnych spraw podlegających kompetencji sądu. (I)

— Referat karny jest bezwzględny. Za przekroczenia przepisów administracyjnych referat karny przy komisjacie Rządu w przeciągu m. stycznia rb. ukarał bezwzględnie aresztem 89 kobiet. (I)

— Ile osób pociągnięto do odpowiedzialności w m. styczniu. Referat karny przy urzędzie Komisariatu Rządu w styczniu rb. pociągnął do odpowiedzialności ogółem 550 osób za przekroczenie przepisów administracyjnych, z czego za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego 144 osoby, za przekroczenie przepisów porządkowych i sanitarnych 119 osób, za przekroczenie przepisów drożkarskich 113 osób, za przekroczenie przepisów samochodowych 31 osób, za urządzanie spekulacji 64 osoby, za przekroczenie przepisów meldunkowych 27 osób, za nieoświetlanie schodów 7 osób, za niezamykanie bramy po godz. 10-ej 15 osób za tamowanie ruchu ulicznego 18 osób, za nielegalne posiadanie broni 4 osoby, za nieoświetlanie latarni numerów domów 4 osoby, za samowolne rozklejanie afiszy 1 osoba, za urządzanie nielegalnego zebrania 1 osoba i za nieprzebranie przepisów myśliwskich 1 osoba.

Z wymienionych liczb zostało ukaranych 501 osób grzywną na ogólną sumę 7,879 zł. oraz 38 bezwzględnie aresztem na ogólną ilość 312 dni. (I)

— Rekolekcje wielkopostne dla żołnierzy. Dowódca Obszaru Warownego w rozkazie swym wyznaczył

terminy dla przeprowadzenia rekolekcji wielkopostnych dla szeregowych które odbywać się mają w porządku następującym:
Dn. 20 lutego w kościele św. Jana dla szeregowych: 1 p. p. Leg., 6 p. p. Leg., 1 p. a. p., 3 k. a. p., 3 SBOPL., odbędzie się o godz. 14-ej konferencja i komunia św.
Dn. 21 lutego w kościele św. Jana, dla szeregowych: 5 p. p. Leg., 23 p. ul., 3 p. sap., szwadron pionierów, 3 d. a. k., — o godz. 14-ej konferencja i spowiedź, następnego dnia o godz. 7-ej komunia św.
Dn. 22 lutego w kościele świętego Ducha, dla szeregowych: 3 p. a. c., 1 p. p. Leg., 6 p. p. Leg., 1 pap., 3 kap., 3 SBOPL. — o godz. 14-ej konferencja i spowiedź następnego dnia o godz. 7-ej komunia św. w kościele św. Jana.
Dn. 23 lutego w kościele św. Jana dla szeregowych: 5 pp. Leg., 23 p. ul., szw. pionierów, 3 dak., 3 pac., — o godz. 14-ej konferencja i spowiedź następnego dnia o godz. 7-ej komunia św.
Dn. 27 lutego w kościele świętego Jana dla szeregowych: PKU., FOS. Art., KOW. oddział sztabowy, 15 det. komp. łącznik., d-twa 1 dyw. Leg., 19 dyw. piech., dywizjon żandarmerji, wojsk. komp. teleg., kolumny samochod., sztabu genaraln., R. Z., wojsk. sądu okręg., i wszystkich mniejszych oddziałów garnizonu Wilna — o godz. 14-ej konferencja i spowiedź, następnego dnia o godz. 7-ej komunia św.
Dn. 28 lutego w kościele św. Jana — dla szeregowych: PKU., filja O. S. Art., DOW., 15 det. komp. łącznik., kol. sam., i wszystkie mniejsze oddziały o godz. 14 spowiedź i konferencja dnia następnego o godz. 7 komunia święta.
Dn. 27, 28 i 29 marca w wojsk. więz. śled., o godz. 7 m. 30 konferencja i msza św.
Dn. 30 marca o godz. 7 m. 30 konferencja, spowiedź i komunia św. w szpitalu wojskowym.
Jednocześnie D. O. W. zarządza, ażeby żołnierze udające się do kościoła i z powrotem nie śpiewali. Wszyscy żołnierze przy spowiedzi otrzymują kartki według których przeprowadzona zostanie kontrola. Każdy oddział otrzymał dwa terminy, by w następnym terminie mogli iść ci, którzy nie byli w pierwszym.
Garnizony w Bujwidzijskich i Werkach urządził rekolekcje w porozumieniu z duszpasterstwem. (—)

— Rekolekcje dla oficerów. Dowódca Obszaru Warownego wyznaczył w rozkazie swym terminy dla przeprowadzenia rekolekcji dla oficerów (ich rodzin) Obszaru Warownego Wilno, które odbyć się mają w kaplicy św. Kazimierza w Bazylice. Konferencje na powyższych rekolekcjach wygłosi ks. prof. Miłkowski. (—)

— Inspektor policji politycznej Swolken w Wilnie. Inspektor policji politycznej i główny jej komendant przyjechał w dniu wczorajszym z Wilna wraz z nadkomisarzem Siekierskim i podkomisarzem Kalinowskim dla przeprowadzenia w tutejszej Okręgowej policji politycznej i w Ekspozy-

turze policji politycznej na m. Wilno inspekcji. (zd).

— Mądry polak po szkodzie. Niedawno do jednego z posterunków policji państwowej zgłosił się osobnik w mundurze sierżanta W. P., prosząc o pozwolenie na rozmowę telefoniczną z Dowództwem Bataljonu Korpusu Ochrony Pogranicza. Otrzymałszy pozwolenie, osobnik ten zbliżył się do aparatu, schwycił stojący obok karabin dyżurnego i strzelił do niego raniąc, poczem zbiegł.

W celu uniknięcia tego rodzaju wypadków Komendant główny policji państwowej polecił: 1) legitymować nieznane osoby, które z jakichkolwiek powodów mają przebywać przez pewien nawet krótki czas na posterunku, 2) zwracać baczną uwagę, aby osobom postrojnym uniemożliwić dostęp do znajdującej się na posterunku broni. (I)

— Odczyt. Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości, że w dniu 21 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odczyt prezesa Centralnego Zarządu Związku Oficerów rezerwy pana płk. rez. Dr. Stanisława Szurleja.

Wstęp dla członków związku oraz wprowadzonych gości. (—)

— Obniżenie wynagrodzenia godzinowego konduktorom i parowozowym. Ministerstwo Kolei opracowało nowy projekt wynagrodzenia godzinowego i kilometrowego dla służby konduktorskiej i parowozowej, który ma obowiązywać od dnia 1-go lutego r. b.

Według opracowanego projektu dotychczasowe wynagrodzenie godzinowe i kilometrowe uległoby niższe od 30 do 50 procent.

Wydział Wykonawczy Związku Kolejowego złożył w tej sprawie Ministerstwu Kolei memoriał i poczynił zastrzeżenie, domagając się aby drużyny konduktorskie, dozorczy i smarownicy nie byli traktowani inaczej niż drużyny parowozowe i ewentualna niżka wynagrodzenia przeprowadzona została w jednakowym stosunku. (—)

— Ogólny zjazd pisarzy wozów. W niedzielę dnia 28-go b. m. o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Warszawie w lokalu Związku Kolejowego Z. Z. P. pierwszy ogólnokrajowy zjazd pisarzy wozów dla omówienia spraw zawodowych.

Ponieważ zjazd ten posiada doniosłe znaczenie dla wszystkich pisarzy wozów, pożądanym jest przeto jaknajliczniejszy udział zainteresowanych bez względu na przynależność związkową. (—)

— Sprawozdanie roczne z akcji pomocy żywnościowej P.U.P.P. u dla bezrobotnych. Ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P.U.P.P. do pomocy żywnościowej wynosiła w ubiegłym roku 2347, z tych 761 otrzymało tylko pomoc żywnościową, przyczem produkty w naturze otrzymało 474 osób, pomoc zaś w postaci obiadów 287 osób. Koszta tej pomocy wynosiły 20970 zł. 45 gr.

Z dożywiania w kuchni korzystało 1500 osób, z których 221 pracowników umysłowych.

Ogółem obiadów z kuchni ludowej wydano 142,416 sztuk, z kuchni

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt. Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości, że w dniu 21 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odczyt prezesa Centralnego Zarządu Związku Oficerów rezerwy pana płk. rez. Dr. Stanisława Szurleja.

Wstęp dla członków związku oraz wprowadzonych gości. (—)

— Obniżenie wynagrodzenia godzinowego konduktorom i parowozowym. Ministerstwo Kolei opracowało nowy projekt wynagrodzenia godzinowego i kilometrowego dla służby konduktorskiej i parowozowej, który ma obowiązywać od dnia 1-go lutego r. b.

Według opracowanego projektu dotychczasowe wynagrodzenie godzinowe i kilometrowe uległoby niższe od 30 do 50 procent.

Wydział Wykonawczy Związku Kolejowego złożył w tej sprawie Ministerstwu Kolei memoriał i poczynił zastrzeżenie, domagając się aby drużyny konduktorskie, dozorczy i smarownicy nie byli traktowani inaczej niż drużyny parowozowe i ewentualna niżka wynagrodzenia przeprowadzona została w jednakowym stosunku. (—)

— Ogólny zjazd pisarzy wozów. W niedzielę dnia 28-go b. m. o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Warszawie w lokalu Związku Kolejowego Z. Z. P. pierwszy ogólnokrajowy zjazd pisarzy wozów dla omówienia spraw zawodowych.

Ponieważ zjazd ten posiada doniosłe znaczenie dla wszystkich pisarzy wozów, pożądanym jest przeto jaknajliczniejszy udział zainteresowanych bez względu na przynależność związkową. (—)

— Sprawozdanie roczne z akcji pomocy żywnościowej P.U.P.P. u dla bezrobotnych. Ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P.U.P.P. do pomocy żywnościowej wynosiła w ubiegłym roku 2347, z tych 761 otrzymało tylko pomoc żywnościową, przyczem produkty w naturze otrzymało 474 osób, pomoc zaś w postaci obiadów 287 osób. Koszta tej pomocy wynosiły 20970 zł. 45 gr.

Z dożywiania w kuchni korzystało 1500 osób, z których 221 pracowników umysłowych.

Ogółem obiadów z kuchni ludowej wydano 142,416 sztuk, z kuchni

zaś dla inteligencji (2 dania) 11,523 sztuk.

Wogóle zaś ogólne kosza akcji żywnościowej za ubiegły okres działalności P. U. P. P. wyniosły około 64,000 złotych. (zd)

— Ile będą otrzymywali samotni bezrobotni umysłowi, a ile żona. Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia wystąpił z wnioskiem do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia o zwiększenie kredytów na doradczą pomoc dla pracowników umysłowych, gdyż dotychczasowe kredyty nie mogą zaopatrzyć wszystkich uprawnionych do pobierania zasiłków.

Ponadto z przyznaných kredytów nie wszystkie są otrzymane wobec czego Obwodowy Fundusz Bezrobocia wystąpił ponadto z wnioskiem o zmniejszenie stawek, tak by pomoc dla samotnego wynosiła 30 zł., dla żonaty zaś z rodziną od 30 do 60 w zależności od ilości członków rodziny. (zd)

— Ile w tamym tyg. wypłacono bezrobotnym w Wilnie. W ubiegłym tygodniu uprawnionych do pobierania zasiłków było w Wilnie 996, którym wypłacono było ogółem około 14,000 złotych. Natomiast w bieżącym tygodniu uprawnionych bezrobotnych do pobierania zasiłków jest już 1379.

— Odczyt u Studentów Białorusinów. Steraniem Związku Studentów Białorusinów odbędzie się w niedzielę 21-go lutego o godzinie 4 po poł., w gmachu gimnazjum Białoruskiego — Ostrowska 9 — odczyt ks. posta Adama Stankiewicza na temat: „Polacy, jako cudzoziemcy na Ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XV i XVI w., — a stan ich obecny na tychże ziemiach”. Wstęp wolny i bezpłatny. (zd).

— Sąd literacki. Wyznaczony początkowo na wtorek 16-go lutego, sąd literacki nad bohaterem powieści M. Hareckiego „Dwie duszy” Abdziralowiczem, organizowany przez uczeń klas starszych gimnazjum białoruski, został narazie odroczony i odbędzie się nieodwołalnie dopiero dziś 20-ii r. b. o godzinie 5 pp. w sali aktowej gimnazjum. (n).

— Rozłam wśród białorusinów ustosunkowanych opozycyjnie do rządu. Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, iż wśród obozu białoruskiego opozycyjnego w stosunku do rządu powstaje rozłam między Sielańską Reboczką Hromadą Taraszkiewiczą z faktycznym redaktorem pisma „Bielaruskaja Niwa” z jednej strony, a grupą Chadeków z grupy Białoruskiego Sielańskiego Sojuza z drugiej. (zd).

— Wyższe wykształcenie polityczne. Wobec starej tradycji są przywoływać polityczni w Anglii nie tylko fachowcami politycznymi, ale i doskonałymi znawcami literatury, filozofii i sztuk pięknych.

Wykształcenie klasyczne było kiedyś conditio sine qua non dla osiągnięcia wyższego stanowiska.

W czasach Williama Pitta była każda mowa pełna cytatów z literatury greckiej i rzymskiej.

Gładstone i Salisbury Bulfouir i Asquith — wszyscy oni są posiadaczami najwyższych tytułów akademickich klasycznych szkół w Oxfordzie lub Cambridge.

Haldane spędzał nawet całe noce na pisanie essaye Hegla p. l. „O drodze do rzeczywistości”. Powszechne prawo wyborcze zmieniło nagłe te tradycje. Nie miałyby też w dzisiejszych czasach żadnego znaczenia cytowanie nie klasyków wobec przeciętnych wyborców.

W skład parlamentu wchodzi coraz częściej ludzie, których jedynym wykształceniem była praktyczna szkoła życia.

Józef Chamberlain i Dawid Lloyd George wykazali, że i ludzie bez klasycznego wykształcenia mogą pomyślnie załatwić i najważniejsze zagadnienia życia publicznego.

— Zespół baletowy H. Łaskiewiczowej na objeździe. Znakomita wychowawczyni tańców plastycznych H. Łaskiewiczowa wraz z całym zespołem baletowym w tych dniach udaje się na objazd do szeregu miast województwa wileńskiego.

W dniu 23 im i 24-ym b. m. zespół urzędują w Lidzie w lokalu kinoteatru „Nirvana” wieczór baletowy.

Z POGRANICZA.

— W celu zatarcia śladów. Na odcinku 5-ej kompanji policji granicznej patrol w czasie obchodu granicy w dniu 17 bm. zauważyła na lodzie trupa nieznanego mężczyzny. Zachodzi przypuszczenie, że morderstwo to zostało dokonane na Litwie, a tylko w celu zatarcia śladów trupa przeniesiono na stronę polską. (I)

— Wypadki i kradzieże. W Wilnie.

— Samobójstwo. Dn. 17 bm. otrula się esencją octową Chana Kremer, (Mostowa 17, desperatka w dn. 18 bm. zmarła w żyd. szpitał miejskim.

— 3 wypadki nagłych zgonów. Dn. 18 bm. o g. 10 zmarł nagle dozorca domu nr. 10 przy ul. i Skłanej Kazimierz Sylmanowicz.

— Dn. 18 bm. o g. 16 m. 20 przed d. nr. 2 przy z. Dobroczyнным zmarł nagle Hart Cesar lat około 50. (Zarzecze 23).

— Dn. 18 b. m. o g. 13 m. 15 na ul. Boitupskiej przed d. nr. 14 padł nagle trzęcąc przytomność 50 letni Aron Klaces, zam. J. Jasłowskiego 15.

— Wezwany lekarz pogotowia zastał już tylko stygnące zwłoki.

— Zatrzymanie. Dn. 18 b. m. podczas kontroli miejsc podejrzanych zatrzymano Icka Goluba, uchylającego się od służby wojskowej, którego skierowano do P. K. U. Wilno, oraz Justyna Jarmuszko i Ignacego Leonowicza, bez stałego miejsca zamiesz.

— Tajemnicze zaginięcie. Dn. 15 bm. o 7 wyląd z domu udając się do szkoły Jan i Edward Jurszewscy zam. Święciańska 2 i do tej pory nie powrócili.

— Kradzież. Dn. 18 bm. z mieszkania Marji Ciczanczynowej, (Garbarska 12) za pomocą podebrania klucza skradziono różną garderobę i biżuterję ogólnej wart. 500 złotych.

— Na prowincji.

— Nagły zgon. Dn. 16 b. m. o g. 7 wsi Pierkiszki gm. worniański zmarł nagle miesz. tejże wsi Jurenc Hipolit, lat 55.

Przyczyny śmierci narazie nie ustalono.

ROZMAIŃCOCI.

— The Christian Science Monitor publikuje ciekawy artykuł o wykształceniu politycznym angielskich. OEPS. przytacza następujące ciekawe szczegóły:

Wedle starej tradycji są przywoływać polityczni w Anglii nie tylko fachowcami politycznymi, ale i doskonałymi znawcami literatury, filozofii i sztuk pięknych.

Wykształcenie klasyczne było kiedyś conditio sine qua non dla osiągnięcia wyższego stanowiska.

W czasach Williama Pitta była każda mowa pełna cytatów z literatury greckiej i rzymskiej.

Gładstone i Salisbury Bulfouir i Asquith — wszyscy oni są posiadaczami najwyższych tytułów akademickich klasycznych szkół w Oxfordzie lub Cambridge.

Haldane spędzał nawet całe noce na pisanie essaye Hegla p. l. „O drodze do rzeczywistości”. Powszechne prawo wyborcze zmieniło nagłe te tradycje. Nie miałyby też w dzisiejszych czasach żadnego znaczenia cytowanie nie klasyków wobec przeciętnych wyborców.

W skład parlamentu wchodzi coraz częściej ludzie, których jedynym wykształceniem była praktyczna szkoła życia.

Józef Chamberlain i Dawid Lloyd George wykazali, że i ludzie bez klasycznego wykształcenia mogą pomyślnie załatwić i najważniejsze zagadnienia życia publicznego.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Przyjazd posłów żydowskich. We wtorek dnia 23 bm. przyjeżdża do Wilna poseł Rejch, a w sobotę dnia 27 bm. pos. Prylucki.

Przyjazd posłów jest związany z ostatnimi rozłamami, które nastąpiły w żydowskich organizacjach sjonistycznych. (I)

Z PROWINCJI.

— Zespół baletowy H. Łaskiewiczowej na objeździe. Znakomita wychowawczyni tańców plastycznych H. Łaskiewiczowa wraz z całym zespołem baletowym w tych dniach udaje się na objazd do szeregu miast województwa wileńskiego.

W dniu 23 im i 24-ym b. m. zespół urzędują w Lidzie w lokalu kinoteatru „Nirvana” wieczór baletowy.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i wazeryczne 2—3; nerwowe 3—4.
W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucnych.
Gabinet Roentgena i elektro-lecznicy Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczny wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego w Wilnie, ul. Garbarska 1. Tel. 82 przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych i zamiejscowych na warunkach najbardziej dogodnych.

NASIONA

gospodarcze warzywne kwiatowe
z pierwszorzędných plantacyj krajowych i zagranicznych poleca
EDMUND RIEDL
Lwów, ul. Rutowskiego 3.
Cenniki szczegółowe wysyła się na żądanie.

20-30.000 m³ kłociw sosnowych

od 20 cm. grub. w cieższym końcu lub odpowiedni drzewostan, kupi J. Stoński i S-ka Lwów pl. Marjański 4.

Nowo utworzony magazyn i pracownia obuwia p. f.
FELIKS NOWACKI i S-ka
Zamkowa 4 (dawnej W. Kosowski)
Poleca obuwie męskie i damskie, mocne, modne, eleganckie. Pracownia pod kierownictwem wykwalifikowanego fachowca.
Przyjmuje się obstatunki i reperacje.
Ceny umiarkowane.

Do wynajęcia

duży pokój z umeblowaniem, wszelkimi wygodami i łazienką. Zygmuntońska 18 m. 4.

Do przewożenia ciężarów

koń wraz z wozem. Zamówienia kierować do Działu Pracy wzięcia Stefanańskiego w Wilnie ul. Ponarska 6. Dział Pracy.

Sprzedaj na dogodnych warunkach z dostawą do domów

WĘGIEL

Górnośląski
firma „Elektrokan” wielka 17, tel. 506

Ogłoszenie.

Techniczna Szkoła Korporacyjna Kraków, Bernardyńska 18, przyjmuje wpisy pp. mechaników, ślusarzy i t. d. Ja koteż nie fachowców na wydział maszynowo-elektrotechniczny. Uczniowie zapisanych drukowane wykłady przygotowujące do egzaminów. Koszta minimalne, zaś wyniki znakomite, poprawa bytu, liczne uznania świadczą o wartości tej nauki. Na wyczerpujący program posłać 50 groszy w marce.

Zgubiono

książk. wojskowa roczn. 1892 wyd. 1923 r. przez P. K. U. — Wilno, oraz przepisaka nadgraniczna na im. Stanisława Brzozowskiego. Utwierdzona się.

Zakopane Pensjonat „Kubinówka”

połącza pokoje z całymi urządzeniami po 6 zł. dziennie. Kuchnia dobowo.

Do wynajęcia

dwa pokoje i kuchnia z umeblowaniem ul. Kazimierzowska 11—1.

Urzędniczka

zdolna z kilkuletnią praktyką biurową i dobrimi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Oferty „Kurier Wileński” pod Z. K.

Do wynajęcia

stajnia parokonna i garaż samochodowy na 2 samochody lub taksometry. Wiadomości: ul. Ad. Mickiewicza Nr. 43 m. 7.

J. Kaminicki

Pracownia obuwia. Przyjmują się obstatunki i reperacje. Tatarska 7.

Najtaniej!!!

Ubrać się można w pracowni damskich sukien przy ulicy Rydz-Smigłego 7—2. Wykonanie szybkie i staranne. Przyjmują się roboty ręczne: haftowanie, wyszywanie dżemem i t. p.

Szofer-student

poszukuje natychmiast pracy, praktyka warszawska, poważne referencje, świadectwa na żądanie. Ul. Kalwaryjska 23 m. 16. Gieysztor.

Do wynajęcia

dwa pokoje i kuchnia z umeblowaniem ul. Kazimierzowska 11—1.

Urzędniczka

zdolna z kilkuletnią praktyką biurową i dobrimi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Oferty „Kurier Wileński” pod Z. K.

Do wynajęcia

stajnia parokonna i garaż samochodowy na 2 samochody lub taksometry. Wiadomości: ul. Ad. Mickiewicza Nr. 43 m. 7.

J. Kaminicki

Pracownia obuwia. Przyjmują się obstatunki i reperacje. Tatarska 7.

Najtaniej!!!

Ubrać się można w pracowni damskich sukien przy ulicy Rydz-Smigłego 7—2. Wykonanie szybkie i staranne. Przyjmują się roboty ręczne: haftowanie, wyszywanie dżemem i t. p.